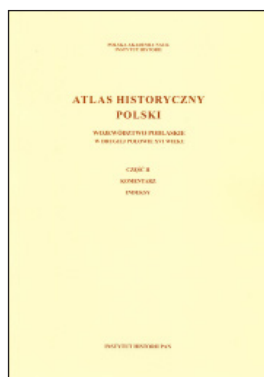
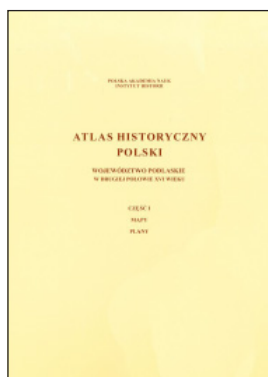


Województwo podlaskie w drugiej połowie XVI wieku, red. Michał Gochna, Bogumił Szady, oprac. Krzysztof Boroda i in., cz. 1: **Mapy, plany**, 4 mapy, 4 plany; cz. 2: **Komentarz, indeksy**, ss. 333, 18 map, 2 wykresy, Instytut Historii PAN, Warszawa 2021 (Atlas historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI wieku, t. 8)

Prace nad dopełnieniem niezwykle ważnej serii atlasowej dobiegły końca. Wśród ostatnich tomów cyklu znalazł się poświęcony województwu podlaskiemu. Trudu czuwania nad całością wydawnictwa podjęli się Michał Gochna i Bogumił Szady.

Źródła pisane scharakteryzował Krzysztof Boroda. Zwrócił uwagę na fakt, że w tomie podlaskim „nie dało się utrzymać” przyjętego w AHP „tradycyjnego schematu hierarchii ważności źródeł” (s. 15), albowiem dla Podlasia zachowało się niewiele



Redaktorzy we wprowadzeniu sugerują zgłębienie najpierw zawartego w części drugiej komentarza, wobec tego również tutaj przyjmujemy taką kolejność. Po wstępie i wykazie skrótów następuje część zasadnicza podzielona na dwie sekcje: „Źródła” oraz „Metoda i wyniki”. Te z kolei rozbijają się na szereg zagadnień opracowanych przez poszczególnych członków zespołu. Dalej zamieszczono posłowie, indeksy, streszczenia obcojęzyczne oraz spisy tabel, wykresów, map tekstowych i map w części pierwszej, a na końcu legendę mapy głównej z tłumaczeniem. Część pierwsza, kartograficzna, składa się z czterech map i tyluż planów miast (Drohiczyna, Bielska Podlaskiego, Mielnika i Węgrowa). Prócz mapy głównej znalazły się tu opracowania tematyczne, obrazujące podziały terytorialne Kościoła katolickiego, rozmieszczenie własności ziemskiej i ważniejsze drogi na Podlasiu.

rejestrów poborowych, uznawanych w serii za materiał podstawowy. Ponadto brak jest wizytacji z XVI w., ważnego źródła pomocniczego, lustracje zaś z lat 1570, 1576 i 1602 nie notują wszystkich królewszczyzn. Z tego powodu sięgnięto po przekazy źródłowe sprzed inkorporacji do Korony (1569), a także z XVII w. Wypada sprostować sugestię, że zwyczajowy obowiązek służby ziemskiej na Podlasiu przed 1567 r. równał się wysłaniu „jednego konnego z 8–10 służb” (s. 19). W rzeczywistości w latach 1541–1547 w interesujących nas trzech ziemiach wprowadzono zasadę posyłania jednego zbrojnego jeźdźca z każdych 10 włók szlacheckich¹. Stronicę wcześniej (s. 18) Autor wspomniał zresztą „kataster szlachty ziemi drohickiej”

¹ E. Kalinowski, *Pospolite ruszenie szlachty ziemi bielskiej – zarys problematyki*, „Bielski Almanach Historyczny”, 2, 2017, s. 10–11.

sporządzony w celu ustalenia zobowiązań wojskowych w związku z przyjęciem nowego prawa.

Źródła kartograficzne w sposób zwięzły i kompetentny omówił Tomasz Panecki. Jedynym mankamentem tego artykułu jest brak wzmianki o mapie pruskiego powiatu suraskiego z początku XIX w., przechowywanej w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych². Jeśli świadomie zdecydowano o jej pominięciu, należałoby to uzasadnić.

Następne w kolejności studium to opis środowiska geograficznego Podlasia tego samego Autora. Tematykę tu poruszaną dobrze obrazuje mapa 2 (s. 31) z wyszczególnionymi regionami geograficznymi na obszarze staropolskiego województwa podlaskiego.

W artykule *Granice państwowych jednostek terytorialnych* Michał Gochna dobrze poradził sobie z zadaniem ujęcia przemian zachodzących na tym polu na Podlasiu do i w XVI w. Należy tylko oddać sprawiedliwość Bonie, gdyż to owa monarchini, nie zaś miejscowa szlachta (s. 42) wykupiła Bielsk i otaczające miasto dobra z rąk Olbrachta Gasztołda³. Opis granic podlaskich przygotowano z dużą pieczołowitością. Dzięki temu nie popełniono tutaj błędu, który znalazł się w mojej pracy odnośnie do wsi Tybory-Usza (s. 48) – przynależnej do ziemi drohickiej, a nie bielskiej⁴. Zapisany na ten samej stronie (przyp. 68) komentarz dotyczący wsi Rogówek i Rogowo wymaga uściślenia. Otóż w drugiej połowie XVI w. doszło do rozdzielenia się Rogowa na osadę drobnoszlachecką, którą zaczęto nazywać Rogówkiem lub Rogowem Małym (Rogowo Parva), i chłopską, ośrodek majątku możniejszych posesorów, przyłączoną do dóbr choroszczańskich,

zwaną dalej Rogowem lub Rogowem Wielkim (Rogowo Magna)⁵.

Podział administracyjny Kościoła katolickiego na Podlasiu wyczerpująco omówił Bogumił Szady. Jednakże Wysokie Mazowieckie nie sąsiaduje z Mielnikiem (s. 65) – zapewne chodziło o Wysokie Litewskie, położone ok. 25 km na wschód od tegoż. Parafie Juchnowiec i Niewodnica wymieniono raz przy diecezji łuckiej (s. 59), potem przy wileńskiej (s. 64, 74). Dyskusyjna wydaje się też interpretacja zapisu *ecclesia parochialis filialis* jako „parafii filialnej”, podczas gdy pomimo zmienionego szyku wyrażenie to oznacza tyleż co *ecclesia filialis parochialis*, oddane tu jako „filia parafialna” (s. 57). Moim zdaniem poprawne tłumaczenie obu tych zwrotów brzmiałoby po prostu „kościół parafialny filialny”.

Strukturę Cerkwi prawosławnej w województwie podlaskim przedstawili Piotr Guzowski i Marzena Liedke. Ten sam duet odpowiada za opis zborów protestanckich. Należy pochwalić krytyczny stosunek do nie zawsze wiarygodnych ustaleń Antoniego Mironowicza na temat podlaskiego prawosławia. Wypada natomiast uściślić informację o przekształceniu na zbór kościoła w Ruskowie przez wdowę po pośle ziemi mielnickiej Stanisławie Raczce około 1560 r. (s. 100). Ów podpisał jeszcze unię lubelską w lipcu 1569 r.⁶, a umarł zapewne w jakiś czas potem. Interesująca wzmianka o budynku zwanym „świątynią arianą” lub „arianką” w Ciechanowcu (s. 104) nasuwa przypuszczenie, że nazwa ta mogła być pierwotnie złośliwa lub prześmiewcza, animozje religijne przedostawały się bowiem do codziennego języka. W księdze grodzkiej brańskiej z roku 1600 przy pewnej zapisce ktoś dopisał np. „arian, pies, luter”⁷. Możliwa, acz wysoce hipotetyczna, jest też inna interpretacja – że nazywano

² N. von Lapinski (Łapiński), *Karte vom Suraschere Kreise*, 1804, Archiwum Głównie Akt Dawnych [dalej: AGAD], Zbiór Kartograficzny, sygn. 125–21.

³ Zob. E. Kalinowski, *Szlachta ziemi bielskiej wobec bezkrólewia w XVI–XVII wieku*, Warszawa 2020, s. 73.

⁴ Por. tamże, s. 60, 67, 99.

⁵ Нацыянальны гістарычны архіў Беларусі [dalej: NGAB Mińsk], fond [dalej: f.] 1708, opis [dalej: op.] 1, nr 13, k. 400v–401v (1594 r.).

⁶ Zob. *Akta unji Polski z Litwą 1385–1791*, wyd. S. Kutrzeba, W. Semkowicz, Kraków 1932, s. 341.

⁷ NGAB Mińsk, f. 1708, op. 1, nr 87, k. 112.

tak konstrukcję wzniesioną z budulca ze zburzonej przez Mikołaja Kiszkę w 1572 r. świątyni ewangelickiej w Drohiczyń⁸. Swoją drogą ten barwny epizod z dziejów reformacji na Podlasiu warto może było by przytoczyć.

W obszernym studium o lokalizacji miejscowości Jarosław Suproniuk pokusił się m.in. o dodanie aneksu ze spisem okolic szlacheckich na Podlasiu. Już we wstępie do tomu komentarzy Redaktorzy poinformowali – nie podając źródła, choć domyślałam się, iż poszli za Anną Laszuk⁹ – że okolica szlachecka to „skupisko minimum trzech osad objętych dwuczłonową nazwą, przy czym pierwszy człon był wspólny dla wszystkich” (s. 8). Wybór takiego rozwiązania zasługiwał na uzasadnienie, ponieważ literatura przedmiotu przynosi kilka interpretacji pojęcia „okolicy”. W mazowieckim tomie AHP termin ten bodaj w ogóle nie pada, choć owej problematyce poświęcono nieco uwagi¹⁰. Natomiast w wydanej rok później pracy przyjęto, że okolica szlachecka składała się z „kilku [tj. co najmniej dwóch – E.K.] lub kilkunastu nomenklatur”¹¹. Po kilku dekadach zdefiniowano ją zaś jako „zespół osiedli wywodzących się z jednego pnia rodowego i powiązanych nazwą”, który mógł składać się „z jednego, dwóch, trzech, czterech, rzadziej z większej ilości osiedli”¹². Piszący te słowa zaproponował nazywanie „okolicą” co najmniej

dwóch osad dzielących pierwszy człon nazwy równocześnie z wprowadzeniem określenia „wieś gniazdowa” dla pojedynczych siół, będących matecznikami rodów drobnej szlachty¹³. Wskutek takiej decyzji Autorów *Atlasu* np. zespół wsi Niewodnica zaliczono do „okolic” (s. 47), choć brak tu komponentu wspólnego pochodzenia pierwotnych dziedziców. Za takową uznano również Warele (s. 48, 142), chociaż jest to część większej całości – Wyszonek. Z obu tych przypadków wynika, że przyjęto jedynie kryterium nazewnicze, nie podejmując refleksji nad genezą zespołów osadniczych. Poza tym zwraca uwagę uznanie szańca Koziołek za osadę – pomyłono go najwyraźniej z wsią Stypułki-Koziołki (s. 125, 292, por. s. 304). W dodatku powielono nieścisłą informację Anny Laszuk, która umieściła tę rzekomą wioskę w parafii waniewskiej, choć rejestr pogłównego z roku 1673, na którym się opierała, nie dał ku temu podstaw¹⁴. Niepotrzebnie też, idąc chyba za pracą Łukasza Lubicza-Łapińskiego, zastanawiano się nad lokalizacją wsi Łapy-Kwity (s. 114). Jest to błąd w źródle, rejestrze służby ziemskiej z 1567 r. – chodziło zapewne o Łapy-Wity. Podobnie rzecz się ma z niezlokalizowaną osadą Stelokowo (s. 137, także s. 68), raczej błędnie wykoncypowaną przez wydawców przysięgi Podlasiaków na wierność Koronie z 1569 r.¹⁵ Zapiska dotyczyła może wsi Telaki lub Stylągi (Stelągi) – odpowiedź przyniosłaby zapewne kwerenda w księgach grodzkich i ziemskich drohiczych. Z drobniejszych błędów wymienić można jeszcze zaliczenie Miodusów Wielkich do parafii (s. 137).

Następne dwa krótkie teksty Michała Gochny o charakterze osiedli i Piotra Guzowskiego o ich wielkości nie wymagają właściwie komentarza. Można tylko

⁸ Por. *Polskie przypadki Henryka Wolfa z Zurychu. Dziennik podróży z lat 1570–1578*, oprac. L. Kieniewicz, tłum. R. Sochań, M. Szymański, Warszawa 1996, s. 64.

⁹ A. Laszuk, *Zaścianki i królewsczyzny. Struktura własności ziemskiej w województwie podlaskim w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1998, s. 90, przyp. 134.

¹⁰ Zob. H. Rutkowski, *Lokalizacja osad*, w: *Mazowsze w drugiej połowie XVI wieku*, red. W. Pałucki, oprac. A. Dunin-Wąsowiczowa i in., cz. 1: *Mapy, plany*, cz. 2: *Komentarz, indeksy*, Warszawa 1973 (Atlas historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI wieku, t. 7), s. 64–65; I. Gieysztorowa, *Charakter i wielkość osad*, tamże, s. 80; W. Pałucki, *Przynależność własnościowa osad*, tamże, s. 98–101.

¹¹ E. Kaczyńska, *Spółczesność i gospodarka północno-wschodnich ziem Królestwa Polskiego w okresie rozwoju kapitalizmu*, Warszawa 1974, s. 62.

¹² A. Koselski, A. Kociszewski, I. Kotowicz-Borowy, *Rola szlachty mazowieckiej w kształtowaniu polskiego krajobrazu kulturowego*, Pułtusk–Ciechanów 2000, s. 128.

¹³ E. Kalinowski, *Szlachta ziemi bielskiej*, s. 95–96.

¹⁴ Zob. AGAD, Archiwum Skarbu Koronnego [dalej: ASK], dz. I, nr 70, k. 613v–617v; por. A. Laszuk, *Zaścianki i królewsczyzny*, s. 111.

¹⁵ Por. *Akta unji Polski z Litwą*, s. 271.

ująć się za zasługami królowej Bony dla „akcji modernizacyjnej przeprowadzonej w kompleksach majątków wielkopsiadających zachodniej części Wielkiego Księstwa Litewskiego” (s. 162). Warto też uściślić, że miasto Wysokie w ziemi drohickiej, na mapie oznaczone jako prywatne (s. 152), przez spory fragment badanego okresu (do 1564/1569 r.) należało do dóbr monarszych¹⁶.

Przynależnością własnościową osiedli zajął się Krzysztof Boroda. Tabela zestawienia uposażeń parafii katolickich (s. 163–164) to dobry pomysł, lecz lepszym byłoby oparcie się nie tylko na danych z rejestrów poborowych z lat 1578–1580, a także na dokumentach fundacyjnych, których większość można bez trudu odnaleźć¹⁷. Poważniejsze wątpliwości budzi opisanie mechanizmu „dzierżawienia ziemi na prawie szlacheckim przez drobną szlachtę posiadającą kmieci” czy nawet tę majątniejszą „od szlachty bezkmiecej” (s. 174–176). Autor stanowczo stwierdził, że „mimo braku odpowiednich adnotacji w rejestrach z całą pewnością chodzi tu o przypadki dzierżawy (lub zastawy z dzierżeniem). W przypadku posiadania jej na własność ten rodzaj gruntu automatycznie stałby się gruntem folwarcznym i jako taki nie podlegałby opodatkowaniu” (s. 175). Trudno się zgodzić z takim postawieniem sprawy. Ustawodawca w 1577 r. ujął to następująco: „szlachta, którzy przedtym płacali, kmieci ani czynszow nie mając, ci według starych zwyczajów i quitacyi płacić mają z takichże ról”¹⁸. Zatem grunty w dobrach szlachty cząstkowej i zagrodowej były opodatkowane jako z dawna „włóki szlacheckie”, a kto je w danym

momencie posiadał na własność lub obrabiał fiskusa nie interesowało. W uniwersałach poborowych z następnymi sejmami jest to oddane nieco inaczej, a zaraz po passusie o szlachcie bezkmiecej mówi się o przyłączaniu włók do folwarku¹⁹. Nie stanowi to jednak wystarczającej przesłanki za tym, że posiadłości zamożniejszej szlachty „z automatu” były uważane za grunt folwarczny. Dowodem na to przywołany przez Autora przypadek Łukasza Górnickiego, gdzie podano, że płacił w 1580 r. z Tokowiska „z części swej wieczysty ze dwu włók osiadłych i ze trzech włók szlacheckich”²⁰. Zachowały się wzmianki o donacjach dlań w tejże wsi z tegoż roku od Jana Czeladki oraz od Marcina Młodzianowskiego²¹. Porównanie z wcześniejszym rejestrem pokazuje, że część owego Jana odpowiadała „wieczystej” Górnickiego²². Nie chodzi o to, aby przy każdej z 1675 miejscowości prowadzić pogłębione studia, ale o uważniejszą weryfikację hipotez badawczych. Dodatkowo zbitka Tokowisko-Łopienie (s. 174) może wprowadzać w błąd względem właściwej nazwy wsi. Równie niefortunne sformułowanie nieco wcześniej (s. 167) sugeruje, że Piotr Chwalczewski został starostą knyszynskim już w 1537 r.²³ Mimo to doceniam szersze spojrzenie na reformę agrarną w dobrach monarszych w Wielkim Księstwie Litewskim i rolę w niej Bony, którego brakowało u innych Autorów tomu. Konstatacja, że obszar zamieszkały w XVI w. przez szlachtę bezkmiecią „odpowiadał zasadniczo zasięgowi granic historycznej ziemi drohickiej

¹⁹ Tamże, s. 423, 432.

²⁰ AGAD, ASK, dz. I, nr 47, k. 574.

²¹ Archiwum Narodowe w Krakowie, Zbiór Zygmunta Glogera, nr 55, s. 722, 759; por. E. Kalinowski, *Starosta tykociński Łukasz Górnicki (1571–1603) wobec szlachty ziemi bielskiej. Konflikt w łonie elity w staropolskiej mikrospołeczności*, w: *Społeczeństwo a elity*, red. I. Dacka-Górzyńska, A. Karpiński, Warszawa 2018 (Społeczeństwo staropolskie. Seria nova, t. 5), s. 138, przyp. 70 (tu błędny numer sygnatury – nie 55, a 19).

²² AGAD, ASK, dz. I, nr 47, k. 353.

²³ Zob. W. Pociecha, *Chwalczewski Piotr (zm. 1566)*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 4, Kraków 1938, s. 2–3; por. tenże, *Królowa Bona (1494–1557). Czasy i ludzie Odrodzenia*, t. 3, Poznań 1958, s. 193–194.

¹⁶ E. Kalinowski, *Historia obszaru gminy Wysokie Mazowieckie*, Wysokie Mazowieckie 2015, s. 41.

¹⁷ Zob. T. Jaszczółt, *Fundacje kościelne na Podlasiu do końca XV wieku, w: Kościoły a państwo na pograniczu polsko-litewsko-białoruskim. Źródła i stan badań*, red. M. Kietliński, K. Sychowicz, W. Śleszyński, Białystok 2005, s. 14–52.

¹⁸ *Volumina constitutionum*, t. 2: 1550–1609, vol. 1: 1550–1585, wyd. S. Grodziski, I. Dwornicka, W. Uruszczak, Warszawa 2005, s. 398.

w XV w.” i odniesienie tego do „działań władców litewskich” (s. 168) wymaga uściślenia. Należałoby raczej zauważyć korelację między strukturą osadniczą tych ziem a okresami władzy Mazowska w XIV–XV w. Z mniejszych spraw: chorąży drohicki i mielnicki Hlebowicz zwał się Arnolf, nie Arnold (s. 173)²⁴, a Kalinowo w składzie starostwa tykocińskiego (s. 181) to w istocie część Kalinowa-Trojaneek²⁵.

Najważniejsze zjawiska językowe występujące w materiale onomastycznym Podlasia syntetycznie opisał Paweł Swoboda, wiele z nich ilustrując mapami tekstowymi. Nazwa Wykno w moim przekonaniu nie wzięła się od nazwy osobowej Wyka (s. 186), a od pospolitej rośliny lub od przepływającego przez wieś strumyka²⁶. Wioski Brzozowo i Roszki noszące to samo miano Chrzczonów bynajmniej nie sąsiadują (s. 197), lecz znajdują się w pewnej odległości od siebie i należałoby tę zbieżność przypisać popularności imienia Chrzczon.

Opisanie sieci drogowej Podlasia wzięt na siebie Michał Sierba. Do zadania podszedł sumiennie i z pasją, dzięki czemu stworzył interesujący, pionierski szkic. Za jedyny mankament uznać można brak wzmianki o zmianie przebiegu szlaku idącego ku Brześciowi przez Mielnik, o czym dowiadujemy się z opracowania Andrzeja Buczyły w tym tomie (s. 253, 255–256).

Artykuły dotyczące planów wybranych miast podlaskich to są właściwie mikro-monografie o różnym stopniu szczegółowości. Tekst Tomasza Jaszczółta na temat Drohiczyzna to istne kompendium dziejów miasta do końca XVI w. Michał Sierba, pisząc o Bielsku, skupił się nieco bardziej na aspektach *stricto* dotyczących lokalizacji

obiektów na planie, choć i tu nie brak podstawowej faktografii. Opis Mielnika autorstwa Andrzeja Buczyły jest bardzo zwięzły. Warto byłoby może wspomnieć o sądach i sejmikach szlacheckich w mieście oraz – tak jak w uczyniono to w innych tekstach z tego tomu – podać nieco danych o tutejszych rzemieślnikach. Jedyne prywatne miasto w tym zestawie to Węgrów w opracowaniu Michała Gochny. Oparcie się o dane z pierwszej połowy XVII w. jest zrozumiałe, lecz może rodzić pytanie o celowość zawarcia tej rekonstrukcji w omawianym tomie. Nie umniejsza to mego uznania dla pracy Autora. Zapewne nie wybrano np. Ciechanowca ze względu na jeszcze większy brak źródeł, lecz trudno dociec, dlaczego nie opracowano planu Brańska, rzeczywistej stolicy ziemi bielskiej, dla którego znaleźć można niemało danych z drugiej połowy XVI w.²⁷ Jest to najpoważniejszy mój zarzut do całego wydawnictwa. Uwzględnienie Bielska w kontekście jego stołeczności (s. 9) nie oddaje stanu faktycznego, choć słusznie znalazł się w tym zestawieniu – jako największe miasto województwa.

Treściwą informację o podstawie źródłowej odwzorowania herbów województwa i czterech wybranych miast skreślił Michał Gochna. Potem następuje posłowie pióra Marka Słonia, podsumowujące prace nad tomem i dopełnieniem serii.

Indeksy nie są wolne od błędów, o czym świadczy wspomniany przypadek szkańca Koziołek. Mogę wymienić jeszcze trzy inne. Pierwszy to osada Kurowo w parafii kuleskiej, której tu nie ujęto (s. 293), choć została wymieniona w rejestrach poborowych z lat 1577, 1578 i 1580²⁸. Drugim jest przyjęcie formy Brzozowo-Karpowicze (s. 283, także s. 66), podczas gdy winno być Brzozowa²⁹. Dziwi wreszcie niezastosowanie jednolitej postaci nazwy dla wsi

²⁴ *Urzędnicy podlascy XIV–XVIII wieku. Spisy*, oprac. E. Dubas-Urwanowicz i in., Kórnik 1994 (Urzędnicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII wieku. Spisy, t. 8), s. 67, nr 350.

²⁵ E. Kalinowski, *Ród Kalinowskich herbu Ślepowron w XVII wieku*, Warszawa 2013, s. 23–24, 40.

²⁶ E. Kalinowski, *Historia obszaru gminy Kulesze Kościelne*, Kulesze Kościelne 2018, s. 44.

²⁷ Zob. Z. Romaniuk, *Brańsk. Dzieje miasta*, t. 1: *Do 1795 r.*, Brańsk 2021, s. 99–148.

²⁸ AGAD, ASK, dz. I, nr 47, k. 197v, 370v, 591v.

²⁹ Zob. tamże, k. 283, 621; por. tamże, k. 285 (tu błędna forma).

Bagieńskie (Bagińskie) oraz Bagińskie-Tomkowięta (s. 281).

Literówki występują rzadko – np. Świeck zamiast Święck (s. 161), Wyczółki nie Wyczółki (s. 206) czy XVIII nie XVI w. (s. 10). Niektóre z artykułów zyskałyby sporo urody dzięki wnikliwszej korekcie stylistycznej.

Szkoda, że nie podano zasad pisowni tekstów źródłowych, w tym nazw miejscowych i własnych. Prawdopodobnie oddano je w transliteracji, ale dobrze byłoby odnieść się do tego problemu, ustalić jednolite reguły i dopilnować konsekwencji ich stosowania.

Barwne i czytelne mapy prezentują się dobrze. Jedynie ukazanie dróg ważnych i mniej istotnych poprzez szersze i węższe

pasma tego samego koloru sprawia pewną trudność w odbiorze. Do legendy mapy z własnością ziemską mogę dodać głosę – kasztelanowa lubelska podana tu bez imienia to Zofia z Wrzelewskich³⁰.

Mimo pewnych minusów całościowa ocena wyników pracy zespołu jest pozytywna. Należy wziąć pod uwagę, z jak trudną materią przyszło się mierzyć Autorom, stan bazy źródłowej, wreszcie ograniczony czas na realizację projektu wyznaczony przez system grantowy. Jestem przekonany, że kolejne pokolenia badaczy Podlasia będą z wdzięcznością wspominać nazwiska członków zespołu *Atlasu*. ■

Emil Kalinowski
(Warszawa)

³⁰ A. Boniecki, *Poczet rodów w Wielkim Księstwie Litewskim w XV i XVI wieku*, Warszawa 1883, s. 389; M. Toth, *Pałac w Niezdowie pod Opolem Lubelskim*, „Roczniki Humanistyczne”, 6, 1956–1957, 4, s. 131; *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 3: *Małopolska 1571–1632*, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1983, s. 649.